

SŁOWO WSTĘPNE

Gdy ćwierć wieku temu powstawało Polskie Towarzystwo Mariologiczne, towarzyszył temu wydarzeniu niemały entuzjazm, połączony z chęcią intensywniejszej pracy w dziedzinie mariologii jako ważnej części teologii katolickiej, która zawsze odznaczała się wyjątkową żywotnością, służąc całej teologii, a także inspirując badania naukowe w wielu innych dziedzinach nauk humanistycznych. Mariologia jako dział teologii posiada wyjątkowo bezpośrednie odniesienie do życia Kościoła, dlatego też w ramach prac PTM zawsze zwracano uwagę na „praktyczny” wymiar prowadzonej refleksji teologicznej, który ogólnie nazywamy „maryjnością”. Odzwierciedla się on szczególnie w pobożności i duchowości maryjnej oraz w duszpasterstwie, zwłaszcza związanym z działalnością licznych sanktuariów maryjnych. Na ile zapał towarzyszący powstaniu i pracom PTM wywarł wpływ na mariologię i maryjność w Kościele w Polsce, nie da się łatwo odpowiedzieć. Wiele owoców podejmowanych inicjatywy znajduje odzwierciedlenia zarówno w polskiej mariologii, jak i w maryjności katolików w Polsce. „Biblioteka Mariologiczna”, będąca konkretnym i trwałym wyrazem działalności PTM, licząca już 24 tomy, może być niewątpliwie uznana za pierwsze świadectwo prowadzonej działalności oraz za materiał pozwalający rozpoznać jej specyfikę i kierunki. Nie należy jednak zapominać, że za jej powstaniem stoją konkretni ludzie, członkowie PTM, którzy także w wielu innych miejscach w rozmaity sposób służą mariologii oraz pobożności i duchowości maryjnej. Zakres działań wielu z nich jest wręcz imponujący.

Jeśli chodzi o członków PTM, to na podkreślenie zasługuje udział wielu z nich w pracach zarządu. Pamięamy zwłaszcza o przewodniczących: księdzu Teofilu Siudym, założycielu i pierwszym przewodniczącym, o ojcu Grzegorzu Bartosiku OFMConv, o księdzu Marku Chmielewskim, który przeprowadził PTM przez trudny czas pandemii Covid-19, ze znanstwem biorąc na siebie w tym czasie zadanie nowelizacji statutu PTM, aby lepiej odpowiadał nowym czasom i nowym potrzebom. Ich przewodnictwo wyznaczało rytm prac PTM, przy czym należy doceniać, że jest to od samego początku praca darmowa, motywowana jedynie poczuciem odpowiedzialności za nadawanie maryjnego wymiaru teologii i życiu kościelnemu.

Jak każdy podmiot prawny, PTM potrzebuje siedziby, w związku z czym korzysta od ćwierćwiecza z przychylnie nastawionych do jego potrzeb rektorów Wyższego Seminarium Duchownego w Częstochowie. Dziękujemy za stosowaną przychylność wszystkim rektorom seminarium, na czele z obecnym rektorem księdzem Ryszardem Selejdakiem.

Prace PTM stale wspierają biskupi częstochowscy, najpierw arcybiskup Stanisław Nowak, a obecnie arcybiskup Wacław Depo. Wdzięcznie wspominamy

zmarłego arcybiskupa Stanisława, który przyczynił się do powstania PTM, a potem towarzyszył jego działalności przez swoje słowo mówione i pisane, odzwierciedlające jego miłość do Matki Bożej.

PTM w swojej działalności mogło zawsze liczyć na wsparcie licznych osób. Należy wśród nich wymienić na pierwszym miejscu kustoszów sanktuariów w całej Polsce, którzy chętnie gościli PTM zarówno przy okazji dorocznych sympozjów mariologicznych, jak i w czasie pielgrzymek oraz okazyjnych spotkań, sprzyjających kontynuowaniu nawiązanej współpracy.

Jak już zaznaczyłem, widocznym efektem prac PTM jest „Biblioteka Mariologiczna”, której otrzymujemy w tym miejscu 25. tom – „jubileuszowy”. Gromadzi on materiały z ubiegłorocznego sympozjum odbytego w Kodniu, a także „głosy” tych wszystkich, którzy zechcieli podzielić się trudem refleksji na tematy mariologiczne. Dominuje w tym tomie tematyka związana z relacjami zachodzącymi między mariologią i eklezjologią, ale zostały też podjęte inne tematy mariologiczne, za co wyrażamy wdzięczność wszystkim autorom. Niestety, zauważamy obecnie, że osłabia się chęć zabierania głosu na piśmie. Przyczyn jest oczywiście wiele, w związku z czym wypada wyrazić nadzieję, że mimo wszystko Matka Boża będzie zyskiwać nowych piewców i że nie osłabnie zapal pisarski teologów w głoszeniu chwały Maryi. Warto w tym miejscu przypomnieć zdanie, które pod koniec swego życia zapisał wielki teolog dominikański, późniejszy kardynał Yves Congar OP: „Jestem szczęśliwym teologiem, ponieważ mogę pisać o Maryi”. Oby jak najwięcej teologów mogło w taki sposób podsumowywać swoją twórczość teologiczną.

Z satysfakcją zwracam w tym miejscu uwagę, że przy okazji 25-lecia PTM udało się poświęcić Matce Bożej specjalny numer wydawanego na KUL, prestiżowego czasopisma „Verbum Vitae”. Wdzięczność kierujemy pod adresem wydawców, którzy zaakceptowali taką propozycję i wytrwale pracowali nad jej urzeczywistnieniem.

Z okazji 25-lecia PTM nie dokonujemy jakichś specjalnych podsumowań. Dokonane dzieło broni się samo – nie potrzebuje jakiejś specjalnej apologii. Przy okazji wszelkiego rodzaju jubileuszy ważniejsze jest spojrzenie w przód. Także w przypadku PTM chodzi o to, by zapytać się o aktualne potrzeby i o perspektywę dalszej pracy w dziedzinie mariologii i maryjności w Kościele. Sytuacja, w jakiej znajduje się Kościół, stawia nam pytania o maryjne perspektywy odnowy Kościoła, o „zasadę maryjną” w życiu wiernych, o żywotność kultu maryjnego itd. Propozycje można by mnożyć. Najważniejsze pozostaje jednak czuwanie nad autentycznością refleksji teologicznej na temat Maryi Matki Bożej i Matki Kościoła. To, co autentyczne w maryjnej wierze Kościoła, na pewno stanie się źródłem życia duchowego i pobożności.

Ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski
Przewodniczący
Polskiego Towarzystwa Mariologicznego